

INSTRUKCJA O MUZYCE W ŚWIĘTEJ LITURGII MUSICAM SACRAM

ŚWIĘTA KONGREGACJA OBRZĘDÓW - 5 III 1967

Instrukcja jest bardzo ważnym dokumentem Świętej Kongregacji Obrzędów, praktycznie interpretującym myśl Ojców Soboru. Choć wydana została w 1967 r., niektóre przepisy w niej zawarte ciągle czekają jeszcze na wcielenie ich w życie.

Wstęp

1. Muzyka sakralna w dziele odnowy liturgicznej była przedmiotem starannych rozważań Soboru Watykańskiego II, który wyjaśnił jej zadanie w służbie Bożej i podał cały szereg zasad i przepisów w Konstytucji o świętej Liturgii, przeznaczając na ten cel osobny rozdział.

2. To, co Sobór ustalił, rozpoczęto już wprowadzać w życie w podjętej odnowie liturgicznej. Ponieważ jednak nowe przepisy dotyczące zmian liturgicznych i czynnego udziału wiernych zrodziły szereg wątpliwości, związanych z muzyką sakralną i jej rolą służebną, zachodzi konieczność ich rozstrzygnięcia, by niektóre zasady, podane w Konstytucji o świętej Liturgii, stały się jaśniejsze.

3. Dlatego też Rada, ustanowiona dla wprowadzenia w życie Konstytucji o świętej Liturgii, na polecenie Ojca świętego, powyższe wątpliwości starannie rozważyła i opracowała niniejszą Instrukcję. Nie jest ona jednak zbiorem całego prawodawstwa w dziedzinie muzyki sakralnej, ale podaje tylko główne wytyczne, których domaga się obecna chwila. Jest to jakby dalszy ciąg i uzupełnienie poprzedniej Instrukcji Św. Kongregacji Obrzędów, opracowanej przez Radę, ogłoszonej dnia 26 września 1964 r., mającej na celu należyte wprowadzenie w życie Konstytucji o świętej Liturgii.

4. Należy mieć nadzieję, że duszpasterze, artyści-muzycy i wierni, chętnie przyjmując podane zasady i wprowadzając je w życie, będą zgodnie zmierzać do osiągnięcia prawdziwego celu muzyki sakralnej, "którym jest chwała Boża i uświęcenie wiernych".

a. Stąd też pod pojęciem muzyki sakralnej rozumiemy tę muzykę, która powstała dla oddawania chwały Panu Bogu i odznacza się świętością, oraz doskonałością formy.

b. Mówiąc w obecnym dokumencie o muzyce sakralnej, rozumiemy: śpiew gregoriański, polifonię sakralną dawną i współczesną w różnorodnych jej formach, muzykę organową i przeznaczoną dla innych instrumentów, dopuszczalnych do użytku w kościele, oraz sakralny śpiew ludowy - czy to liturgiczny, czy w ogóle religijny.

I. Niektóre zasady ogólne

5. Czynność liturgiczna przybiera postać bardziej dostojną, gdy jest połączona ze śpiewem; biorą w niej udział duchowni różnych stopni, wykonując przypadające im funkcje, i lud czynnie w niej uczestniczy. Dzięki takiej postaci modlitwa nabiera szczególnego namaszczenia, tajemnica świętej liturgii, oraz jej charakter hierarchiczny i społeczny lepiej się uwytatniają; dzięki zjednoczeniu w śpiewie pogłębia się jedność serc, okazałość świętych obrzędów ułatwia wznoszenie myśli ku niebu, a całość odprawianych obrzędów jest obrazem i zapowiedzią tego, co dokonuje się w świętym mieście Jeruzalem. Dlatego też duszpasterze powinni usilnie starać się wprowadzać odprawianie obrzędów świętych w takiej właśnie formie. Owszem, dobrze oni postępują, jeżeli do liturgii, odprawianej bez śpiewu, ale z udziałem ludu, dostosują odpowiedni podział funkcji i części właściwych dla liturgii odprawianej ze śpiewem. Winni jednak pamiętać, by do poszczególnych czynności mieć odpowiednich ludzi i by udział wiernych był jak najbardziej czynny.

Owocne zaś przygotowanie każdej celebry liturgicznej wymaga zgodnej współpracy wszystkich zainteresowanych - tak co do obrzędów, jak też i co do względu duszpasterskiego i muzycznego - pod kierunkiem rządcy kościoła.

6. Sama zaś istota liturgicznego nabożeństwa wymaga, ażeby - prócz właściwego podziału funkcji i wykonania - każdy pełniący swoje zadania, czy to duchowny, czy świecki, spełniał tylko to, co do niego należy z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych, nadto - by znaczenie i charakter każdej części i każdego śpiewu były należycie podkreślone i zachowane. W tym celu jest rzeczą konieczną, by części przeznaczone z założenia do śpiewu, były rzeczywiście śpiewane i to z uwzględnieniem rodzaju i formy, jakie im odpowiadają.

7. Pomiedzy formą nabożeństw liturgicznych w pełni uroczystą, gdzie wszystko, co wymaga śpiewu, jest rzeczywiście śpiewane, a formą najprostszą odpowiadania bez śpiewu, może zachodzić szereg stopni pośrednich, zależnie od tego, jaka część, większa czy mniejsza, przeznaczona jest do śpiewu. W doborze zaś części do śpiewu należy zacząć od tych, które z natury są ważniejsze, zwłaszcza od tych, które śpiewa kapłan lub asysta, a lud odpowiada, lub które śpiewa kapłan razem z ludem, wprowadzając następnie stopniowo

części przeznaczone wyłącznie tylko dla ludu, lub tylko dla zespołu śpiewaków.

8. Ilekroć razy do wykonania czynności liturgicznej, przeznaczonej do śpiewu, istnieje możliwość swobodnego wyboru osób, należy wybrać takich, którzy w śpiewie są bieglejsi, zwłaszcza jeżeli chodzi o nabożeństwa bardziej uroczyste i te, w których części przeznaczone do śpiewu, posiadają melodie trudniejsze do wykonania, a także gdy nabożeństwa mają być transmitowane przez radio, albo przez telewizję.

Jeśli natomiast tego rodzaju wybór jest niemożliwy, kapłan zaś lub członek asysty, nie jest na tyle zdolny, by zaśpiewać poprawnie, wówczas może on niektóre trudniejsze części wykonać bez śpiewu, recytując je głośno i wyraźnie. Nie powinno się jednak tego stosować wyłącznie dla wygody kapłana czy asysty.

9. Przy wyborze rodzaju muzyki sakralnej, czy to dla zespołu śpiewaków (schola) czy dla ludu, należy uwzględnić możliwości tych, którzy mają śpiewać. Kościół nie odrzuca od czynności liturgicznych żadnego rodzaju muzyki sakralnej, byleby tylko odpowiadała duchowi samej czynności liturgicznej oraz charakterowi poszczególnych jej części, i by nie przeszkadzała ludowi w czynnym udziale.

10. Aby zaś wierni chętnie i z większą korzyścią brali czynny udział, będzie rzeczą odpowiednią, o ile to możliwe, zmieniać formy urządzania nabożeństw i stopnie uczestnictwa w nich, stosownie do uroczystości dnia i charakteru zgromadzenia.

11. Trzeba pamiętać, że podniosłość liturgicznej czynności zależy nie tyle od bardziej ozdobnej formy muzycznej, czy wspaniałości ceremonii, ile raczej od godnego i pobożnego odprawiania, od zachowania integralności samej czynności liturgicznej, czyli wykonania wszystkich jej części zgodnie z ich właściwym charakterem.

Bogatsza oprawa muzyczna i większa wystawność ceremonii są niekiedy pożądane, gdy istnieje możliwość należytego ich wykonania. Sprzeciwiałoby się to jednak prawdziwie uroczystemu charakterowi nabożeństwa, gdyby zewnętrzny przepych powodował opuszczenie jakiegoś elementu, nadawał mu inne znaczenie lub prowadził do niewłaściwego wykonania.

12. Ogólne, podstawowe zasady muzyki sakralnej, stanowiące dla niej jakby fundament, może ustanawiać jedynie Stolica Apostolska, zgodnie z istniejącymi już normami, zwłaszcza z Konstytucją o świętej Liturgii. Natomiast w ramach

ustalonych już zasad odpowiednie zarządzenia mogą być wydawane przez terytorialne Konferencje Biskupów oraz przez poszczególnych Biskupów.

II. Osoby uczestniczące w obrzędach liturgicznych

13. Czynności liturgiczne są kultem Kościoła, czyli świętego Ludu, zjednoczonego i zorganizowanego pod przewodnictwem Biskupa lub kapłana. Szczególnie uprzywilejowane stanowisko zajmują tu, ze względu na otrzymane święcenia, kapłan i jego asysta, ze względu zaś na spełniane funkcje - ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie zespołu śpiewaków (schola).

14. Kapłan, zastępując osobę Chrystusa, przewodniczy zgromadzonej społeczności. Jego modlitw, które sam śpiewa lub odmawia głośno, powinni wszyscy słuchać pobożnie, ponieważ zanosi je w imieniu całego świętego Ludu i wszystkich obecnych.

15. Wierni spełniają swoją funkcję liturgiczną przez pełny, świadomy i czynny udział, czego domaga się sama natura Liturgii, i do czego lud chrześcijański na mocy Chrztu świętego ma prawo i obowiązek. To zaś uczestnictwo:

- a) powinno przede wszystkim być wewnętrzne przez to, że wierni jednoczą swoje myśli z tym, co wypowiadają lub słyszą i że współpracują z łaską Bożą.
- b) powinno być również zewnętrzne, to jest takie, które poprzez gesty, postawę ciała, wezwania, odpowiedzi i śpiew daje wyraz temu, co wierni wewnętrznie przeżywają.

Wiernych należy pouczać, by słuchając tego, co duchowni, lub zespoły śpiewają, starali się przez wewnętrzne uczestnictwo wznosić myśli swoje do Boga.

16. Nie ma nic podnioslejszego i miłszego w nabożeństwach liturgicznych nad zgromadzenie wiernych, które wspólnie w pieśni wyraża swoją wiarę i pobożność. Dlatego też należy z całą gorliwością doprowadzić lud do czynnego udziału, przejawiającego się w śpiewie, a czynić to należy jak następuje:

- a) Udział ten musi obejmować przede wszystkim aklamacje, odpowiedzi na pozdrowienia kapłana czy asysty i odpowiedzi w modlitwach litanijnych, prócz tego antyfony i psalmy, jak również wersety responsoryjne, hymny i kantyki.
- b) Przez odpowiednie katechezy i ćwiczenia należy stopniowo wprowadzać lud do coraz szerszego, a zarazem pełnego uczestnictwa w tym, co do niego należy.
- c) Niektóre jednak śpiewy, zwłaszcza wtedy, gdy wierni nie zostali jeszcze wystarczająco przygotowani, lub jeśli są to melodie wielogłosowe, mogą być wykonane jedynie przez zespół śpiewaków, byleby lud nie był całkowicie

wykluczony od udziału w śpiewie tych części, które jemu przypadają. Nie pochwalić zwyczaju wykonywania przez sam chór całego Proprium i całego Ordinarium z całkowitym wykluczeniem ludu od śpiewu.

17. Należy w swoim czasie zachować święte milczenie. Nie oznacza to, by wierni byli uważani jako obcy, lub milczący obserwatorzy czynności liturgicznej. Przeciwnie, przez milczenie wnikają głębiej w sprawowane misterium dzięki wewnętrznym dyspozycjom, jakie w nich rodzą: słyszane słowo Boże, śpiewy i modlitwy, a także duchowa łączność z kapłanem, wypowiadającym teksty dla niego wyznaczone.

18. Ze szczególną troską należy uczyć śpiewu kościelnego członków religijnych stowarzyszeń ludzi świeckich, ażeby czynnie przyczyniali się do podtrzymywania i pogłębiania udziału ludu w liturgii.

Nauczanie zaś śpiewu całego ludu należy przeprowadzić równolegle z nauczaniem liturgicznym, starannie, z cierpliwością, poczynając od pierwszych lat nauki w szkołach podstawowych, stosownie do wieku, stanu, trybu życia i stopnia kultury religijnej wiernych.

19. Na szczególną uwagę zasługują, ze względu na swe liturgiczne posługiwanie: chór kościelny, zespół instrumentalny i zespół śpiewaków (schola cantorum).

W świetle zasad świętego Soboru, dotyczących odnowy liturgicznej, zadanie tych grup nabrało większego znaczenia. Do nich bowiem należy poprawne, zgodne z różnymi rodzajami śpiewu, wykonywanie właściwych im części liturgii, oraz wspomaganie wiernych, gdy ci śpiewem uczestniczą w liturgii. Dlatego też:

a) powinny istnieć i być otaczane opieką chóry, kapele muzyczne i zespoły śpiewaków (schola cantorum) przy kościołach katedralnych, większych kościołach, w seminariach i zakonnych domach studiów;
b) wskazane także jest, by podobne, choćby małe, chóry istniały również przy kościołach mniejszych.

20. Kapele muzyczne istniejące przy bazylikach, katedrach, klasztorach i innych znaczniejszych kościołach, które zdobyły sobie sławę, przechowując i rozwijając przez wieki kulturę muzyczną o bezcennej wprost wartości, niech nadal istnieją w oparciu o własne, przekazane tradycją statuty, przez Ordynariusza przejrzane i zatwierdzone, dla uświetnienia bardziej uroczystych nabożeństw.

Jednakże dyrygenci tych zespołów, a także rządcy kościołów niech dbają o to,

by lud zawsze włączał się w śpiew, wykonując przynajmniej łatwiejsze części do niego należące.

21. Tam zaś, gdzie założenie nawet małego zespołu śpiewaków jest niemożliwe, należy się postarać przynajmniej o jednego lub dwu kantorów, należycie przygotowanych, dla intonowania pieśni, a gdy lud śpiewa, dla przewodniczenia i podtrzymywania tego śpiewu.

22. Zespół śpiewaków (schola cantorum), zależnie od przyjętych miejscowych zwyczajów i innych okoliczności może się składać: albo z mężczyzn i chłopców, albo tylko z mężczyzn, czy tylko chłopców, albo z mężczyzn i niewiast, a nawet, jeżeli nie można inaczej, tylko z niewiast.

23. Zespół śpiewaków, zależnie od wewnętrznego układu każdego kościoła powinien być tak umieszczany, by:

a) było dla wszystkich widoczne jego znaczenie, a mianowicie, że jest on i częścią społeczności wiernych i równocześnie spełnia szczególne zadanie;

b) by mógł łatwiej spełniać to liturgiczne zadanie;

c) poszczególni członkowie zespołu mieli możliwość pełnego, to jest sakramentalnego uczestnictwa we Mszy świętej.

Jeżeli w skład zespołu wchodzi również niewiasty, należy wyznaczyć mu miejsce poza prezbiterium.

24. Oprócz kształcenia muzycznego należy udzielać członkom zespołu również odpowiednich wiadomości z dziedziny liturgii i życia duchownego, tak by wykonywane przez nich zadania liturgiczne nie tylko podnosiły piękno świętych obrzędów i były zbudowaniem dla wiernych, ale także by dla nich samych były źródłem duchownego dobra.

25. Temu praktycznemu i wewnętrznemu wyrabianiu zespołu pomagają wiele stowarzyszenia muzyki sakralnej diecezjalne, krajowe i międzynarodowe, zwłaszcza te, które są zatwierdzone i wielokrotnie zalecane przez Stolicę Apostolską.

26. Kapłan, asysta duchownych, ministranci, lektor, członkowie zespołu śpiewaków, a także komentator - powinni przypadające im części wygłaszać wyraźnie, tak aby odpowiedź ludu, jeśli obrzęd jej się domaga, następowała jakby spontanicznie i naturalnie.

Wypada, by kapłan i członkowie asysty wszystkich stopni włączali się do śpiewu całej społeczności wiernych w tych częściach, które należą do ludu.

III. Śpiew podczas Mszy świętej

27. Przy sprawowaniu Eucharystii z udziałem ludu, zwłaszcza w niedziele i święta, należy, o ile to możliwe, nawet kilka razy w tym samym dniu, odprawiać Mszę świętą śpiewaną.

28. Zachowuje się rozróżnienie między Mszą świętą uroczystą, śpiewaną i czytaną, przyjęte przez Instrukcję z 1958 r. (nr 3), stosownie do dawnych i nowych praw liturgicznych.

Jednakże, jeśli chodzi o Mszę świętą śpiewaną, to z uwagi na duszpasterskie korzyści wprowadza się w zakresie śpiewu stopnie uczestnictwa, by stosownie do możliwości uczestniczącej grupy ułatwić celebry uroczystej Mszy świętej śpiewanej.

Musi być jednak zachowany porządek wśród tych stopni, mianowicie: pierwszy stopień, może być użyty nawet sam, drugi zaś i trzeci, tak w całości jak i częściowo, nigdy bez pierwszego.

W ten sposób doprowadzi się wiernych do pełnego udziału w śpiewie.

29. Do pierwszego stopnia należą:

a) w obrzędach wejścia:

- pozdrowienie kapłana z odpowiedzią ludu,
- modlitwa,

b) w liturgii słowa:

- aklamacje przy Ewangelii,

c) w liturgii eucharystycznej:

- modlitwa nad darami ofiarnymi,
- prefacja z dialogiem i Sanctus,
- doksologia kończąca kanon,
- modlitwa Pańska ze wstępem i embolizmem,

- Pax Domini,
- modlitwa po Komunii,
- formuły odesłania wiernych.

30. Do drugiego stopnia należą:

- a) Kyrie, Gloria i Agnus Dei,
- b) Symbol,
- c) Modlitwa wiernych.

31. Do trzeciego stopnia należą:

- a) śpiew przy procesji wejścia i komunii,
- b) śpiew po Lekcji,
- c) alleluja przed Ewangelią,
- d) śpiew na ofiarowanie,
- e) śpiew tekstów Pisma świętego (chyba że bardziej odpowiednim byłoby ich czytanie).

32. Istniejący w niektórych krajach prawny zwyczaj, potwierdzony niejednokrotnie indultami, zastępowania śpiewów z Graduału - na wejście, ofiarowanie i komunię - innymi pieśniami, może być utrzymany według uznania kompetentnej władzy terytorialnej, byleby tylko tego rodzaju pieśni treścią odpowiadały częściom Mszy, świętu i okresowi liturgicznemu. Władza terytorialna powinna zatwierdzić teksty tych śpiewów.

33. Wskazane jest, by zgromadzeni wierni, o ile to możliwe, brali udział w śpiewie części zmiennych (Proprium), zwłaszcza przez łatwiejsze odpowiedzi lub inne dostępne dla nich melodie.

Spośród śpiewów części zmiennych (Proprium) szczególne znaczenie posiada śpiew następujący po czytaniach, wykonywany na sposób graduału lub responsoryjnego psalmu. Z istoty swej należy on do liturgii słowa, stąd też, gdy jest wykonywany, wszyscy siedzą i słuchają, a jeśli to możliwe, włączają się do śpiewu.

34. Części stałe Mszy świętej - Ordinarium Missae - jeśli się je wykonuje w

układzie wielogłosowym, może śpiewać zespół według ustalonych już zasad, albo a capella, albo z towarzyszeniem instrumentów, jednakże ludu od śpiewu całkowicie wykluczać nie wolno.

W innych wypadkach śpiewy części stałych Mszy świętej można rozdzielić między zespół i lud. Można też wiernych podzielić na dwie połowy, które śpiewają albo na przemian pojedyncze wiersze tekstu albo, jeśli to bardziej będzie wskazane, stosownie podzielone większe części całego tekstu.

W tych wypadkach należy jednak pamiętać: że Credo - ponieważ jest wyznaniem wiary - niech śpiewają wszyscy wspólnie, lub przynajmniej w taki sposób, by cały lud miał w śpiewie stosowny udział, Sanctus - jako aklamacja kończąca prefację - wypada, by było odśpiewane przez wszystkich lud razem z kapłanem, Agnus Dei można powtarzać tyle razy, ile zachodzi potrzeba, zwłaszcza we Mszy koncelebrowanej, w czasie łamania Hostii. Zaleca się, by lud brał udział w tym śpiewie, przynajmniej przez wezwanie końcowe.

35. Właściwym jest, by Modlitwę Pańską wygłaszał lud wraz z kapłanem. Jeżeli śpiewa się ją w języku łacińskim, należy używać melodii, będących dotąd prawnie w użyciu, jeżeli natomiast śpiewa się w języku ojczystym, melodie muszą być zatwierdzone przez odpowiednią władzę terytorialną.

36. Nic nie przeszkadza, by we Mszach czytanych jakaś część Proprium czy Ordinorium została odśpiewana. Można też śpiewać inną pieśń: na początku, na offertorium, na komunię oraz na końcu Mszy świętej. Nie wystarczy jednak, by były to pieśni eucharystyczne lecz trzeba ponadto, by odpowiadały one częściom Mszy świętej, a także danemu świętu lub okresowi liturgicznemu.

IV. Śpiew brewiarza w chórze

37. Zgodnie z życzeniem, wyrażonym w Konstytucji o świętej Liturgii **23**, zaleca się usilnie tym, którzy święte Oficjum odprawiają w chórze lub wspólnie, by je śpiewali. Taki bowiem sposób bardziej odpowiada istocie tej modlitwy, dodaje jej podniosłości i jest znakiem głębszego zjednoczenia serc w oddawaniu chwały Bogu.

Wypada, by przynajmniej w niedziele i święta śpiewano pewną część Oficjum, zwłaszcza ważniejsze godziny kanoniczne - jak Laudesy i Nieszpory.

Również inni duchowni, mieszkający wspólnie z racji studiów, czy przebywający na ćwiczeniach duchownych, lub zebrani dla innych celów, niechaj uświęcają wspólny pobyt przez śpiew niektórych części świętego Oficjum.

38. W Oficjum śpiewanym - zachowując prawa oraz indulty specjalne dotyczące tych, na których ciąży obowiązek modlitwy chórowej - można stosować zasadę „stopniowania” uroczystości, a mianowicie śpiewać te części, które z natury swej są przeznaczone do śpiewu, jak dialogi, hymny, wersety i kantyki, pozostałe natomiast recytować.

39. Wiernych należy zachęcać i przez odpowiednią katechezę przygotować do wspólnego odprawiania niektórych części świętego Oficjum zwłaszcza Nieszporów, albo innych godzin, stosownie do miejscowych czy danej społeczności zwyczajów.

Trzeba ogólnie zachęcać wiernych, zwłaszcza wykształconych, by w swoich modlitwach posługiwali się psalmami, pouczać ich, by je rozumieli w duchu chrześcijańskim, wprowadzając ich w ten sposób w głębsze przeżywanie i korzystanie z publicznej modlitwy Kościoła.

40. Szczególną troską w tym względzie należy otoczyć członków Instytutów, zachowujących rady ewangeliczne, by stąd czerpali nadprzyrodzone bogactwa dla rozwoju życia duchowego. Będzie to dla nich z wielkim pożytkiem, jeżeli ważniejsze godziny kanoniczne odprawiać będą wspólnie, a jeżeli to możliwe, ze śpiewem, uczestnicząc w ten sposób jak najpełniej w publicznej modlitwie Kościoła.

41. Stosownie do polecenia zawartego w Konstytucji o świętej Liturgii, zgodnie z wiekową tradycją obrządku łacińskiego, duchowni, odprawiający święte Oficjum w chórze, mają obowiązek używać języka łacińskiego.

Ponieważ jednak Konstytucja o świętej Liturgii przewiduje używanie języka ojczystego w modlitwie brewiarzowej odmawianej przez wiernych, przez siostry zakonne i członków Instytutów, zachowujących rady ewangeliczne, którzy nie są duchownymi, dlatego należy dołożyć starań, by przygotowane zostały melodie do śpiewu świętego Oficjum w języku ojczystym.

V. Muzyka sakralna przy sprawowaniu Sakramentów i Sakramentaliów, w niektórych obrzędach liturgicznych roku kościelnego, w nabożeństwach słowa Bożego oraz w świętych i pobożnych ćwiczeniach

42. Mając na uwadze ustaloną przez święty Sobór zasadę, że ilekroć obrzędy stosownie do ich własnej natury wymagają celebrowania wspólnego, z obecnością i czynnym uczestnictwem wiernych, wówczas taka celebra ma pierwszeństwo przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym **26** - z konieczności należy przywiązywać wielką wagę do śpiewu, który doskonalej wyraża społeczny charakter nabożeństw.

43. Dlatego też sprawowanie niektórych Sakramentów i Sakramentaliów, które mają znaczenie szczególne w życiu całej społeczności parafialnej, jak: Bierzmowanie, Świecenia, Małżeństwo, Konsekracja kościoła czy ołtarza, egzekwie itp., o ile to możliwe, powinno być połączone ze śpiewem, tak by również podniosłość obrzędu przyczyniała się do większej skuteczności duszpasterskiej.

Należy jednak pilnie czuwać nad tym, by dla rzekomego podniesienia uroczystości nie wprowadzać do obrzędów czegoś całkiem świeckiego lub niezgodnego z powagą kultu Bożego; dotyczy to szczególnie zawierania małżeństwa.

44. Przez śpiew również należy nadać bardziej uroczysty charakter tym obrzędom, które Liturgia w ciągu roku kościelnego specjalnie uwydatnia. Wyjątkowo podniosłe powinny być odprawiane obrzędy Wielkiego Tygodnia, które przez obchód tajemnicy paschalnej prowadzą wiernych jakby w samo centrum roku liturgicznego i samej Liturgii.

45. Należy także zatroszczyć się o odpowiednie melodie dla liturgii Sakramentów i Sakramentaliów oraz dla innych czynności liturgicznych roku kościelnego, by również w języku ojczystym można je było odprawiać w uroczystej formie, zgodnie z przepisami właściwej władzy i możliwościami poszczególnych grup wiernych.

46. Muzyka sakralna jest w wysokim stopniu skutecznym środkiem dla ożywienia pobożności wiernych także w nabożeństwach słowa Bożego i świętych ćwiczeniach pobożnych.

Wzorem dla odprawiania nabożeństw słowa Bożego jest Liturgia Słowa we Mszy świętej. Natomiast we wszystkich innych ćwiczeniach pobożnych dużą przysługę oddadzą psalmy, utwory muzyczne tak dawne jak i nowe, ludowe pieśni kościelne, a także gra na organach, czy innych instrumentach, dopuszczonych do użytku w kościele.

Nadto w tych wszystkich pobożnych ćwiczeniach, a szczególnie w nabożeństwach Słowa Bożego dopuszczalne są z wielkim pożytkiem niektóre utwory muzyczne, które choć straciły już miejsce w Liturgii, są jednak zdolne rozbudować ducha religijnego i ułatwiać rozważanie świętych tajemnic

VI. Stosowanie języka w czynnościach liturgicznych wykonywanych śpiewem i zachowanie skarbcza muzyki sakralnej

47. Zgodnie z Konstytucją o świętej liturgii w "obrzędach łacińskich zachowuje się używanie języka łacińskiego, poza wyjątkami określonymi przez prawo szczegółowe".

Ponieważ jednak "nierzadko używanie języka ojczystego może być bardzo pożyteczne dla wiernych", "kompetentna kościelna władza terytorialna decyduje o zakresie i sposobie wprowadzenia języka ojczystego, przedkładając decyzję do zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej".

Zachowując dokładnie powyższe przepisy, należy ustalić właściwą formę uczestniczenia stosownie do możliwości poszczególnych grup wiernych.

Duszpasterze winni troszczyć się także o to, "by wierni umieli wspólnie odmawiać lub śpiewać stałe części Mszy świętej dla nich przeznaczone, nie tylko w języku ojczystym, lecz także w języku łacińskim".

48. Ordynariusze miejscowi niech rozważą, czy po wprowadzeniu języka ojczystego do Mszy świętej, nie będzie pożyteczne, szczególnie w dużych miastach, w niektórych kościołach, gdzie dość często gromadzą się wierni różnych języków, odprawiać jedną, a nawet więcej Mszy świętych w języku łacińskim, zwłaszcza śpiewanych.

49. Odnośnie używania języka łacińskiego lub ojczystego w odprawianiu świętych obrzędów w Seminariach należy zachować przepisy Świętej Kongregacji dla Seminarium i Uniwersytetów, które traktują o liturgicznym wychowaniu alumnów.

Członkowie zaś Instytutów zachowujących rady ewangeliczne, niech przestrzegają w tym względzie przepisy podane w Liście Apostolskim *Sacrificium laudis* z dnia 15 sierpnia 1966, jak również w Instrukcji o stosowaniu języka ojczystego w Oficjum brewiarzowym i Mszy konwentualnej lub wspólnej, wydanej przez Świętą Kongregację Obrzędów dnia 23 listopada 1965 roku.

50. W czynnościach liturgicznych odprawianych ze śpiewem w języku łacińskim:

a) Śpiew gregoriański, jako właściwy liturgii rzymskiej, zajmuje, wśród innych równorzędnych, naczelne miejsce. Jego melodie znajdują się w wydaniach autentycznych i tych należy używać.

b) "Celowe i pożyteczne będzie wydanie, zawierające łatwiejsze melodie do użytku mniejszych kościołów".

c) Inne kompozycje muzyczne, jedno lub wielogłosowe, zaczerpnięte ze zbiorów dawnych, czy z dzieł współczesnych należy cenić, pielęgnować i przy różnych okazjach z nich korzystać.

51. Duszpasterze - mając na względzie warunki miejscowe, korzyści duszpasterskie wiernych oraz ducha danego języka - winni rozważyć, czy z niektórych utworów muzyki sakralnej - skomponowanych w ubiegłych wiekach dla tekstów łacińskich, prócz używania ich w liturgicznych czynnościach odprawianych po łacinie, nie można by korzystać z pożytkiem także w tych, które się odprawia w języku ojczystym. Nic bowiem nie przeszkadza, by w jednym i tym samym obrzędzie niektóre części były śpiewane w innym języku.

52. Dla zachowania skarbcza muzyki sakralnej i zapewnienia należytego rozwoju w nowych jej formach, "należy przywiązywać dużą wagę do teoretycznego i praktycznego wykształcenia muzycznego w Seminariach, nowicjatach i domach studiów Zakonów męskich i żeńskich oraz w innych instytucjach i szkołach katolickich", a zwłaszcza w Wyższych Instytutach do tego celu specjalnie przeznaczonych. Należy przede wszystkim dbać o studium i praktykę śpiewu gregoriańskiego, albowiem przez swoje szczególne właściwości stanowi on nader ważną podstawę dla uprawiania muzyki sakralnej.

53. Utwory nowej muzyki sakralnej muszą być zgodne z wyłożonymi zasadami i przepisami. Muszą mianowicie "posiadać cechy prawdziwej muzyki kościelnej i nadawać się nie tylko dla większych zespołów śpiewaczych, lecz także dla mniejszych chórów i przyczyniać się do czynnego uczestnictwa całego zgromadzenia wiernych".

Jeżeli zaś chodzi o dawną muzykę, to najpierw należy wykorzystać te utwory, które odpowiadają wymogom odnowionej Liturgii. Następnie znawcy muzyki sakralnej dokładnie rozważą, czy nie można by także innych utworów dostosować do tych wymagań. Utwory wreszcie, których nie da się pogodzić z naturą lub z duszpasterskimi celami obrzędów liturgicznych, można z pożytkiem wykorzystać z okazji ćwiczeń pobożnych, zwłaszcza w nabożeństwach Słowa Bożego.

VII. Przygotowanie melodii do tekstów w języku narodowym

54. Opracowując przykłady części tekstów liturgicznych, przeznaczonych do śpiewu, zwłaszcza Psalterza, specjaliści muszą zwracać uwagę na to, by przekład, zachowując zgodność z tekstem łacińskim był równocześnie odpowiedni do muzycznego opracowania, uwzględniał ducha poszczególnych języków i prawa, jakie nimi rządzą, a także charakter i odrębne właściwości różnych narodów.

Muzycy, komponując nowe melodie, muszą brać pod uwagę zarówno narodową tradycję, jak i prawa rządzące muzyką sakralną.

Kompetentna władza terytorialna musi więc zadbać o to, by w Komisji, która ma zlecone tłumaczenie tekstów na język ojczysty, znaleźli się specjaliści od wymienionych gałęzi wiedzy jak i od języków łacińskiego i narodowego i by od samego początku razem współpracowali.

55. Do właściwej władzy terytorialnej należy decyzja, czy niektóre teksty w języku ludowym łącznie z melodią, przekazane wiekową tradycją, mogą być używane, choć nie są w całości zgodne z tłumaczeniami tekstów liturgicznych oficjalnie zatwierdzonymi.

56. Wśród melodii, jakie należy przygotować dla tekstów w języku narodowym, szczególnie ważne są melodie przeznaczone dla kapłana i asystujących duchownych, śpiewane bądź przez nich samych, bądź razem z ludem, bądź z ludem w formie dialogu.

Muzycy - kompozytorzy niech rozważą, czy tradycyjnych melodii liturgii łacińskiej nie można by wykorzystać przy komponowaniu melodii dla tych samych tekstów w języku narodowym.

57. Nowe melodie dla kapłana i asystujących duchownych wymagają zatwierdzenia przez właściwą władzę terytorialną.

58. Konferencje Biskupów, których to dotyczy, powinny postarać się o to, by dla różnych krajów używających tego samego języka było jednakowe tłumaczenie tekstów liturgicznych.

Wypada także, ażeby, o ile to możliwe, była jedna lub więcej ustalonych melodii dla tych części, które należą do kapłana lub asystujących duchownych, a także dla odpowiedzi i aklamacji wiernych, by w ten sposób ułatwić udział w uroczystościach liturgicznych tym wszystkim, którzy używają tego samego języka.

59. Kompozytorzy opracowując nowe dzieła, niech utrzymują łączność z tradycją, która w utworach dla kultu Bożego przekazała Kościołowi prawdziwe skarby. Niech zgłębiają dawną muzykę, jej rodzaje i właściwości; uwzględniając równocześnie nowe przepisy i wymogi świętej Liturgii tak, by nowe formy niejako organicznie wyrastały z form już istniejących, a nowe dzieła stały się nowym dorobkiem w skarbcu muzyki Kościoła równie cennym jak dawne.

60. Nowe melodie dla tekstów w języku narodowym wymagają rzecz jasna próby i doświadczenia zanim dojrzeją i osiągną doskonałość. Nie wolno jednak

dopuszczyć, by do kościoła, choćby tylko dla samej próby, zostało wprowadzone cokolwiek, co nie odpowiada świętości miejsca, godności obrzędów liturgicznych i pobożności wiernych.

61. Szczególnego przygotowania ze strony specjalistów wymaga praca przystosowania muzyki sakralnej w tych krajach, które posiadają własną tradycję muzyczną, zwłaszcza w krajach misyjnych. Chodzi bowiem o szczęśliwe zestrojenie elementów sakralnych z duchem, tradycjami i umysłowością, właściwą danym krajom. Ci więc, którzy się tej pracy podejmują, powinni posiadać wystarczającą znajomość zarówno Liturgii i muzycznej tradycji Kościoła, jak i języka, śpiewu ludowego, oraz innych charakterystycznych właściwości tego narodu, któremu pragną służyć.

VIII. Muzyka sakralna instrumentalna

62. Instrumenty muzyczne mogą być bardzo pożyteczne przy sprawowaniu świętych obrzędów czy to do akompaniamentu, czy to do gry solowej.

"W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych porusza do Boga i spraw niebieskich.

Inne natomiast instrumenty można dopuścić do kultu Bożego według uznania i za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, jeżeli nadają się albo mogą być przystosowane do użytku sakralnego, jeżeli odpowiadają godności świątyni i rzeczywiście przyczyniają się do zbudowania wiernych".

63. Przy dopuszczaniu i używaniu instrumentów muzycznych należy brać pod uwagę ducha i tradycję poszczególnych narodów. Jednakże to, co według ogólnego przekonania i faktycznego używania odpowiednie jest tylko dla muzyki świeckiej, należy bezwzględnie wyłączyć z wszelkich czynności liturgicznych i ćwiczeń pobożnych.

Wszystkie zaś instrumenty muzyczne dopuszczane do kultu Bożego powinny być używane w ten sposób, by odpowiadały świętości obrzędów, dodawały blasku kultowi Bożemu i służyły zbudowaniu wiernych.

64. Akompaniament na instrumentach muzycznych podtrzymuje śpiew, ułatwia udział w czynnościach liturgicznych i przyczynia się do głębszego zjednoczenia zgromadzonych wiernych. Nie powinien on jednak do tego stopnia zagłuszać śpiewu, że słów nie można zrozumieć. Gdy zaś kapłan lub ktoś z asysty wymawia głośno wyznaczony dla siebie tekst, wówczas instrumenty milczą.

65. Gra na organach czy innym uznanym instrumencie muzycznym dopuszczalna jest we Mszy śpiewanej i czytanej jako akompaniament podczas śpiewu zespołu i ludu. Gra solowa możliwa jest jedynie na początku, zanim kapłan przyjdzie do ołtarza, na ofiarowanie, podczas Komunii i na końcu Mszy świętej.

Tej samej zasady, stosując ją analogicznie, można się trzymać przy innych nabożeństwach.

66. Gry solowej na instrumentach nie dopuszcza się w okresie Adwentu, Wielkiego Postu, w Triduum Wielkiego Tygodnia, oraz w Oficjum i we Mszy świętej za zmarłych.

67. Jest rzeczą konieczną, by organiści oraz inni muzycy nie tylko umieli biegle grać na powierzonym instrumencie, ale posiadali także znajomość ducha świętej Liturgii i wnikali weń coraz głębiej, by spełniając swój urząd choćby tylko czasowo, uświetniali obrzęd, zgodnie z naturą poszczególnych jego części i ułatwiali wiernym udział w liturgicznej czynności.

IX. Komisje czuwające nad rozwojem muzyki sakralnej

68. Diecezjalne Komisje Muzyki Sakralnej spełniają bardzo ważną rolę dla rozwoju muzyki kościelnej i pastoralnej akcji liturgicznej na terenie diecezji. Dlatego też koniecznie powinny się one znajdować w każdej diecezji i współpracować z Komisją Liturgiczną.

Bardzo często celowe będzie, jeśli obie Komisje dla ułatwienia pracy, połączą się w jedną złożoną ze specjalistów obu dziedzin. Bardzo się również poleca, by tam, gdzie będzie to bardziej pożytecznym, szereg diecezji utworzyło jedną Komisję dla ustalenia jednakowych zasad działania na tym samym obszarze i zespolenia sił, w celu lepszego ich wykorzystania.

69. Komisja Liturgiczna istniejąca przy Konferencji Biskupów 46 niech czuwa także nad rozwojem muzyki sakralnej. Dlatego powinna w swoim gronie posiadać również znawców muzyki kościelnej.

Pożyteczne będzie, jeżeli Komisja ta utrzymywać będzie łączność nie tylko z Komisjami diecezjalnymi, lecz również z innymi instytucjami zajmującymi się sprawami muzyki w danym kraju. To samo dotyczy Instytutu duszpasterstwa liturgicznego, o którym jest mowa w tymże art. 44 Konstytucji.

Ojciec Święty Paweł VI, na audiencji udzielonej J. Em. Arkadiuszowi M. Kardynałowi Larraona, Prefektowi Świętej Kongregacji Obrzędów, dnia 9

lutego 1967r., Instrukcję niniejszą przyjął i swoją powagą zatwierdził oraz polecił opublikować, ustalając równocześnie, że jej moc obowiązująca rozpoczyna się z dniem 14 maja 1967 r., w niedzielę Zesłania Ducha Świętego.

Bez względu na jakiegokolwiek przeciwnie zarządzenia.

Rzym, dnia 5 marca 1967 r. w niedzielę „Laetare”, IV Wielkiego Postu.

Jakub Kard. Lercaro Arcybiskup Bolonii
Przewodniczący Rady do wykonania Konstytucji o św. Liturgii

Arkadiusz M. Kard. Larraona
Prefekt Św. Kongregacji Obrzędów

Ferdynand Antonelli
Arcybiskup tyt. Indykry
Sekretarz Św. Kongregacji Obrzędów

(Przedruk: A. Filaber, Prawodawstwo muzyki liturgicznej, Warszawa 1997, s. 41-58).